

BIULETYN ZARZĄDU REGIONU NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

**W Spółce Clothing
Company /MODAR/
sprawiedliwość triumfuje
— stary beton kruszy się**

Według ostatnich informacji postępowanie wyjaśniające prowadzone przez prokuraturę doprowadziło do orzeczenia, że w Spółce „Clothing Company” zostały naruszone przepisy o ustawie o zwolnieniach (doniesienie Komisji Założycielskiej „S” ze stycznia). Jednak na skutek wystąpienia nowych okoliczności, zgodnie z informacją prokuratury Rejonowej, powstały przesłanki do rozpatrzenia sprawy przez sąd i rozpoczęto postępowanie przygotowawcze.

Te nowe okoliczności to — niemożliwość przewodniczącemu Komisji Zakładowej „S” — p. Bolesławowi Adamskiemu — zrealizowania działalności związkowej poprzez prowadzenie zakazu udzielania wszelkich informacji p. Adamskiemu, jeśli nie dotyczą spraw związanych z umowami zawartymi przez niego z pracodawcą oraz zwolnienie kolejnego pracownika bez uprzedniej konsultacji ze Związkiem. W/g otrzymanych informacji: p. Prezes przez zwalnianie kolejnych pracowników próbuje zatrzeć wrażenie, że poprzednie zwolnienia to chwyt za działalność związkową.

W dniu 15 maja zapadł wyrok w pierwszej z trzech toczących się spraw w Sądzie Pracy, a wniesionych przez zwolnionych pracowników, w tym przewodniczącego „S” oraz inni zwolnione pracownice szwalni. Sąd po rozpoznaniu sprawy uznał za bezskuteczne wypowiedzenia w stosunku do p.p. Musiałka i Walczaka, z uwagi na naruszenie art. 38, tj. brak konsultacji z Komisją Założycielską „S” — jako tymczasową strukturą związkową.

KOMUNIKAT ZARZĄDU REGIONU

W dniu 12.05.1992 r. w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska odbyło się spotkanie przedstawicieli Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność” i Zarządu Regionu z dyrektorem Witoldem Kaczkowskim, który reprezentował Wojewodę radomskiego.

Związkowcy z:

1. B i M Clothing Company Spółka z o.o. /Modar/ — Radom
2. Zakłady Mięsne — Radom
3. Wojewódzki Zakład Usług Wodnych — Radom
4. PPT PKS „Ratrans” — Radom
5. RWT Spółka Akcyjna — Radom
6. RZPS „Radoskor” — Radom
7. Pracownicza S — półdzielnia Pracy Przem. Owocowo — Warzywnego — Janików k. Kozienice
8. ZPOW „Hortex” — Lipsko
9. Dom Pomocy Społecznej — Radom
10. Zarząd Miejski Polski Komitet Pomocy Społecznej — Radom
11. Zakład Kondensatorów Ceramicznych — Kozienice

przedstawili najbardziej palące problemy w ich zakładach.

Najczęstsze są zarzuty pod adresem kierownictw przedsiębiorstw, dotyczące:

1. Sprowadzania restrukturyzacji przedsiębiorstwa praktycznie tylko do zwalniania pracowników bez jakichkolwiek dalszych propozycji naprawczych zakładów.
2. Niekonsultowanie ze związkami zawodowymi wypowiedzeń umów o pracę.
3. Nieudostępnianie Komisjom Zakładowym dokumentacji potrzebnej do rzetelnej oceny sytuacji zakładu — często wręcz przedstawiania fałszywych danych.
4. Nieżyczliwość, czasami wręcz złośliwość i arogancja w kontaktach z Komisjami Zakładowymi — jako przykład może służyć:
 - zrywanie pism związkowych z tablic ogłoszeń
 - polecenie zdejmowania flag i emblematów związkowych w czasie akcji protestacyjnych.
5. Rażącej niegospodarności, nierzadko wręcz nadużyć w podległych przedsiębiorstwach.

W związku z powyższymi, jak i wieloma innymi przypadkami ewidentnego łamania zapisów prawa pracy i kodeksu karnego / na co Komisje Zakładowe posiadają dowody? zebrani wyrażają stanowczy protest.

Zdumienie i rozgoryczenie budzi w nas stanowisko organów założycielskich tych przedsiębiorstw, instytucji powołanych do nadzorowania i kontroli. Mimo wielu pism i zgłoszeń, odzew jest praktycznie żaden.

Nikomu nie grozimy, ale w sytuacji, kiedy środki prawne nie skutkują, zmuszeni będziemy na bezprawie odpowiedzieć bezprawiem.

CZY „SOLIDARNOŚĆ” MUSI ZASTĘPOWAĆ WŁADZE?

Członkowie Komisji Interwencji Zarządu Regionu NSZZ „S” Ziemia Radomska: p.p. Jan Kupiec i Jan Janus — nie narzekają na brak zajęcia.

Każdego dnia zgłaszają się do nich bądź Komisje Zakładowe, którym coraz trudniej współpracuje się z kierownikami zakładów, bądź pojedynczy członkowie „S”, a często również nie zrzeszeni w Związku: emeryci, renciści, pracownicy zakładów pozbawionych Związku „S”, którzy widzą tu „ostatnią deskę ratunku” dla swoich problemów.

Właśnie Komisja Interwencji była organizatorem spotkania Komisji Zakładowych „S”, przeżywających szczególnie trudne sytuacje w swych zakładach — z przedstawicielem Wojewody — Z — cą Dyr. Wydziału Kadr i Nadzoru UW — p. W. Kaczkowskim.

W spotkaniu udział wzięli: przewodniczący ZR — A. Beliha, sekretarz — Z. Cebula oraz przedstawiciele prasy: dziennikarze z „Dziennika Radomskiego”, i „Słowa Ludu”.

Dokończenie na str. 3

W BIULETYNIE

- Uchwała programowa Kongresu Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „S”.
- Komunikat KK.
- Składki - propozycje zmian.
- Z życia branży metalowej.
- Reperkusje podwyżek stawek czynszowych.
- Jak wyceniać przedsięwzięcie?
- NSZZ „S” Pronit do Premiera
- Uprawnienia Związków Zawodowych w stosunkach pracy - wypowiedzenie umowy o pracę.

Uchwała programowa

KONGRESU SEKRETARIATU OCHRONY ZDROWIA NSZZ 'SOLIDARNOŚĆ'

Kongres Ochrony Zdrowia stoi na stanowisku, że pilnym zadaniem dla Związku jest uzyskanie wpływu na zmianę polityki społecznej państwa. W dziedzinie ochrony zdrowia konieczne są niezwłoczne zmiany organizacyjne oraz ustabilizowanie źródeł finansowania lecznictwa, gdyż obecny sposób finansowania wyłącznie z budżetu państwa okazał całą swoją słabość w sytuacji kryzysu finansów publicznych. Państwo nie jest obecnie w stanie zagwarantować pokrycia w pełni kosztów leczenia, ani prowadzić programów profilaktyki i promocji zdrowia.

Związek domaga się przedstawienia przez rząd jasnego i precyzyjnego programu polityki zdrowotnej, popartego określonymi aktami legislacyjnymi, konsultowanymi ze związkiem.

W programie tym muszą być określone zmiany systemu organizacyjnego i zasad finansowania służby zdrowia, m.in. poprzez wprowadzenie powszechnego systemu ubezpieczeń zdrowotnych. Zmiana systemu opieki zdrowotnej nie może prowadzić do dalszego zubożenia pracowników służby zdrowia, ani drenażu kieszeni pacjentów.

Polityka zdrowotna powinna być spójna z polityką społeczną i gospodarczą państwa, a nie wprowadzana fragmentarycznie i chaotycznie dopiero w sytuacji kryzysów państwa, jak to wynika z prozorium budżetowego w I kwartale i obecnie przedstawionego projektu ustawy budżetowej.

Program reform winien być wprowadzany w taki sposób, aby zyskał akceptację społeczną i aby nie stwarzał poczucia zagrożenia i lęku wśród pracowników służby zdrowia i pacjentów.

Oszczędności nie mogą odbywać się kosztem łamania przepisów bhp i praw socjalnych pracowników. Dalsza pauperyzacja środowiska pracowników służby zdrowia jest niedopuszczalna i związek będzie się temu zdecydowanie sprzeciwiał, korzystając z uprawnień ustawowych i statutowych.

Związek będzie domagał się określenia przez rząd minimum bezpieczeństwa zdrowotnego, którego gwarantem jest państwo, a także określenia grup społeczeństwa,

które powinny znajdować się pod szczególną ochroną państwa (m.in. osób niepełnosprawnych, dzieci, kobiet w ciąży i starców).

Akceptując współistnienie różnych sektorów własności w służbie zdrowia, związek będzie przeciwstawiał się niekontrolowanej prywatyzacji ograniczającej dostępność do świadczeń medycznych i narażającej skarby państwa na straty.

Związek będzie domagał się pełnego zabezpieczenia ochrony zdrowia pracowników w zakładach pracy poprzez egzekwowanie ustawowego obowiązku przeprowadzania badań wstępnych i okresowych pracowników, atestacji stanowisk pracy, badanie środowiska pracy itd. Związek zawodowy domaga się ratyfikacji konwencji MOP dotyczących ochrony zdrowia pracowników.

Związek sprzeciwia się nieskoordynowanym zmianom organizacyjnym w przemysłowej służbie zdrowia, które nie uwzględniają ani interesów pracowników, ani społeczeństwa, ani budżetu państwa.

NSZZ „Solidarność” domaga się realizacji 9 programów promocji zdrowia i profilaktyki. Działania te są efektywniejsze i racjonalniejsze niż działania naprawcze.

Realizacja polityki zdrowotnej związku powinna być prowadzona we współpracy z klubem parlamentarnym NSZZ „Solidarność”.

Domagamy się od rządu, aby uchwalanym ustawom towarzyszyły w terminie wydawane akty wykonawcze.

Dotychczasowe opóźnienia rządu w tym zakresie paraliżują wprowadzanie w życie ustaw, które mogłyby zapoczątkować proces racjonalizacji działań w służbie zdrowia (jak np. ustawa o zakładach opieki zdrowotnej, bądź brak rządowego programu pomocy finansowej dla osób, których sytuacja materialna uległa wyraźnemu pogorszeniu w następstwie wprowadzenia ustawy o odpłatności za leki i artykuły sanitarne; program ten powinien wejść w życie 21 grudnia 1991r., a do dnia 11 kwietnia br. nie został opublikowany przez Radę Ministrów).

Związek będzie prowadził aktywną politykę zwalczania bezrobocia w służbie zdrowia. Będziemy domagać się racjonalnej polityki kadrowej i kształcenia zawodowego, konsultowanej ze związkiem. Związek prowadzić będzie bank informacji dla bezrobotnych o wolnych miejscach

pracy i będzie starał się wdrożyć formy łagodzenia skutków bezrobocia

Poziom płac minimalny (gwarantowanych), zatrudnienia i warunki bhp muszą być ustalane w drodze negocjacji między związkami zawodowymi i pracodawcami i państwem.

Opłaty za leczenie w uzdrowiskach i sanatoriach nie mogą stanowić bariery dostępności dla żadnej ze społecznych.

Sekretariat Ochrony Zdrowia współpracować będzie z Komisją Krajową NSZZ „Solidarność” w przygotowywaniu projektów nowelizacji ustawy o związkach zawodowych i ustawy rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Sekretariat zmierzać będzie do profesjonalizacji działań poprzez system szkoleń związkowych i polityki informacyjnej, która dotrze do każdego członka związku. Gdańsk, 11 kwietnia, 1992r.

OGŁOSZENIA

Najbliższy dyżur senatora Jerzego E. Kępy – w siedzibie Zarządu Regionu – poniedziałek 14.04.1992 r. w godz. od 11 – tej do 14.00

Przy Zarządzie Regionu organizujemy:

- Regionalna Sekcja Młodzieżowa NSZZ „S”
 - Regionalna Sekcja Pracowników Rolnictwa NSZZ „S”
- chętni proszeni są na spotkanie w siedzibie Zarządu Regionu na dzień 14.04.1992 r. w godz. 12 – 14.

BIURO OCHRONY PRACY

Zarząd Regionu Radomska dysponuje ofertą pracy dla:

- ślusarz - spawacz
- frezer
- dekarz - murarz
- cieśla
- szwaczka obuwia

Wymagana praktyka w zawodzie. Informacje tel. 251-62

22.V.92 r. o godz. 10.00 w świetlicy FWM Polmetal przy ul. 1905 Roku odbędzie się zebranie Zarządu Regionu, I delegatów KZD z przewodniczącymi Komisji Zakładowych i Terenowych Komisji Koordynacyjnych NSZZ „Solidarność”. Prosimy o niezawodne przybycie.

Czy "Solidarność" musi zastępować władzę?

(dokończenie ze str. 1)
Komisja Zakładowa, a w szczególności te, które działają w przedsiębiorstwach podległych UW – miały okazję do przedstawienia swych problemów w szerszym świetle, niż jest to możliwe na drodze wymiany pism.

Związkowcy „S” mieli do zarzucenia zbyt powolną reakcję UW na interwencje Komisji Zakładowych, często też nierzetelność zespołów kontrolujących, brak zainteresowania i przeciwdziałania wzrastającemu w szybkim tempie bezrobociu. Każda z obecnych Komisji Zakładowych przedstawiała w skrócie nieprawidłowości występujące w ich macierzystych firmach (wiele faktów znanych jest czytelnikom z relacji w biuletynach, czy prasie lokalnej).

„Na pierwszy ogień” poszły Zakłady Mięsne w Radomiu. Przewodniczący tamtejszej „S” – A. Bocheński przypomniał arogancję i łamanie prawa przez dyrektora Zamieję, a więc: podejmowanie flag, przeszkadzanie w wyborze rady pracowniczej członkowi Komisji Zakładowej, dwukrotne pozbawienie pracowników premii bezuprzedniej konsultacji z zw. zawodowymi, bezczelność w rozmowach z KZ.

Przewodniczący był rozczarowany brakiem szybkiej reakcji Wojewody na wniosek o odwołanie dyrektora. Twierdził, że przedłużanie wyjaśnienia sprawy spowodowało jeszcze większą arogancję ze strony dyrektora, a ostatnio przygotowywana jest lista 100 osób przeznaczonych do zwolnienia, na której większość to nazwiska związkowców „S”.

Przedstawiciel Wojewody – p. Kaczkowski ocenił sytuację nieco inaczej i stwierdził, że ostateczna decyzja zapadnie po zakończeniu przeprowadzanej aktualnie w Zakładach Mięsnych kontroli i po otrzymaniu orzeczenia Prokuratury w sprawie doniesienia Zw. Zaw. „S” o łamaniu przepisów ustawy o zw. zawodowych.

Przewodniczący KZ „S” Woj. Zakładu Usług Wodnych – Jerzy Pawlak relacjonował: „1991r. Złogą nie widzi żadnych pozytywnych działań dyrektora, a decyzję przeniesienia siedziby WZUW do Kwatki uważa za chybioną, przysługującą stracie. Komisja Zakładowa wystąpiła 25 lutego br. do Wojewody o odwołanie dyrektora (po referendum), nieznając mu: brak zmysłu organizacyjnego, łamanie zasad zarządzania w zakresie finansowania i ekonomiki oraz wulgarny i arogancki styl zachowania (przylaczone wypowiedzi nie nadają się do publikacji). Dyrektor na wiadomość o możliwej kontroli przestrzegali: „bądźcie cicho, kontrola nie ukierunkowana i nikt mi nic nie zrobi”.

Kontrolę przysłano po dwóch tygodniach i mimo jej zakończenia Komisja „S” nie może doprosić się o protokół. Decyzje ostateczne nie zapadły, a dyrektor straszy zwolnieniami, a przewodniczącego oskarża o rozgrywanie osobistych spraw.

Tu Dyrektor Kaczkowski przedstawił poglądy UW: Wojewoda stoi przed trudnym wyborem – choć kontrola zawiera wyniki krytyczne, obciążające dyrektora WZUW, to odwołanie w tej chwili było by równoznaczne z pozozeniem na firmie krzyżyka”.

Związkowcy zostali zaproszeni na oddzielną debatę do UW.

Następna, szczególnie bulwersująca, sprawę przedstawiła przewodnicząca KZ „S” Zarządu Miejskiego PKPS – p. Słepieńska. Łatwego bulwersująca, że dotycząca narnowania funduszy pochodzących z budżetu, a przeznaczonych dla tych najbardziej potrzebujących – podopiecznych pomocy społecznej.

Panowie Kowalik i Kiraga – członkowie Zarządu Miejskiego PKPS – długo działali bezkarnie i żadne interwencje u władz nie dawały rezultatów. 100 mln zł, pochodzących z budżetu, a przydzielonych przez p. Kobiarską, panowie przeznaczili na budowę drugiego domu senioru, podczas, gdy jeden jest w pełni wykorzystany i wyposażony je w

kolorowe telewizory, video, lodówkę, meble (wątpliwe przeznaczenia; sprawa w prokuraturze). W zamian za to oszczędzali na pracownikach – wypowiedzenia dla trzystu osób, w tym oczywiście dla członków „S”.

Kolejne interwencje spowodowały 3 – miesięczne wypowiedzenia dla p. Kowalika, p. Kiraga podał się do dymisji. Komisja Zakładowa obawia się, czy wynik prowadzonego w prokuraturze dochodzenia będzie adekwatny do wyrządzonych szkód. Niepokój budzi zbyt powolne działanie prokuratury.

Na nieprawidłowości w zarządzaniu wskazywała Komisja Zakładowa w kolejnej płacowej budżetowej – Domu Pomocy Społecznej w Wierzbicy.

Protokół z 3 – tygodniowej kontroli, wnioskowanej przez „S” do UW, nie stwierdza nieprawidłowości. Tymczasem przeprowadzona przez KZ „S” kontrola, przy udziale p. Jana Janusa z Komisji Interwencji ZR, stwierdza brak około 200 ton węgla (wniesiono sprawę do prokuratury, ale jak narazie nie zjawiał się nikt, by węgiel zabezpieczyć).

Pismo pracowników kotłowni o fatalnym stanie, z grudnia 91r do p. dyrektora, znalazło odpowiedź dopiero w kwietniu br.

Przewodniczący komisji kontrolującej – p. Ziętek, proszony o powtórzenie oględzin kotłowni – stwierdził, że przebywa na terenie zakładu prywatnie.

Natomiast reakcja dyrektora Zarządu Woj. PKPS – p. Kobiarskiej jest podarowanie kierownictwu Domu Pomocy Społecznej i roku na uporządkowanie spraw.

Reprezentant Komisji Zakładowej „S” – firmy RATRANS w Radomiu – uznał działania związkowców za „wojnę z wiatrakami”, gdyż jego zdaniem dyrektorzy „mają osłonkę w UW”.

Zdaniem przewodniczącego zastanawiającym jest fakt, że dyrektor w UW – p. Kosior nie miał czasu na rozmowę z KZ „S”, znalazł go jednak natychmiast po wyborze nowej rady pracowniczej, choć sam stwierdził, że gdyby nie reakcja „S”.

już toczyłby się proces likwidacyjny. Dyrektor Kaczkowski apelował o wstrzymanie się z komentarzem do czasu podjęcia przez Wojewodę ostatecznej decyzji, a fakt wysłania specjalnego zespołu do RATRANSU prosił o traktowanie, jako formy zainteresowania i chęci pomocy ze strony UW.

Kolejny zakład przeżywający trudności to RWT SA. Przewodniczący KZ „S” – Krzysztof Kośla – uznał, że kolejne grupowe zwolnienie 500 osób (co trzeci pracownik), nie daje żadnej gwarancji, że firma stanie na nogi i zapewni pracę i wyższe zarobki pozostałym. Wszak już raz to było cywano, gdy wystąpiły pierwsze zwolnienia przy przekształcaniu firmy w spółkę. Tym bardziej, że kierownictwo, jak narazie nie ma programu na przyszłość.

Przewodniczący uznał też, że Związek znalazł się w paradoksalnej sytuacji, gdyż ustawa o zw. zawodowych w zasadzie pozbawia „S” instrumentów obrony i stawia pracodawców na pozycji wygranej.

Henryk Sosniński – przewodniczący KZ „S” w S – ni Pracy Przemysłu owoc. Warzywnego w Janikowie K. Kozienic – nie mógł pogodzić się z faktem, że jego zakładowi grozi upadłość (zadłużenie w BGZ – 35 mld zł), podczas, gdy kosztom firmy bogacą się tacy, jak p. Orłowski. Zakład reprezentujący branżę, na której rozwój stawiają władze województwa, nie mający większych kłopotów ze zbytem swych towarów, którego prawie cała produkcja idzie na eksport – rozlatuje się.

Apelował do przedstawicieli UW o zainteresowanie losami spółdzielni.

Związkowcy z „Hortex” Lipsko uskarżali się na brak współpracy z kierownictwem, które aktualnie funduje załóżce urlopy bezpłatne.

W „Hortex” Przysucha narazie nie ma problemów – jak mówią związkowcy – ze współpracą z dyrekcją, nie mówi się o redukcji zatrudnienia. Są natomiast inne problemy, np. zbyt wysokie cło wpływające na podwyższenie cen soków – ogranicza możliwości zbytu. Trudności ze zbytem warzyw mogą pozbawić rolników dochodów.

I jeszcze „Radokór” – Komisja Zakładowa „S” zarzuca kierownictwu brak programu na przyszłość. Planowane zwolnienie 25% załogi – jak uważają związkowcy – wcale nie oznacza że pozostałe 75% nie musi obawiać się o swoją przyszłość. Związek takich rozwiązań nie będzie tolerować.

Przewodniczący B. Komadowski przyznał, że przyszedł na to spotkanie z nadzieją, że związek skonsoliduje się we wspólnym działaniu, a solidarność członków doprowadzi do zdecydowanych rozwiązań.

Wszystkie związki jednoznacznie stwierdzali, że aktualnie związek w zakładach pracy wykonuje zadania policji, prokuratury, organów założycielskich.

Przedstawiciel UW – dyr Kaczkowski obiecał zająć się i doprowadzić do wyjaśnienia zgłaszanych przez związkowców spraw, a przewodniczący ZR Andrzej Belina uznał za konieczne zaproszenie na 22 maja, na spotkanie z delegatami na KZD „S”, reprezentantów tych władz, które to władze związek musi często zastępować.

Anna Rajchert

OGŁOSZENIA

Prawnik Zrządu Regionu - przyjmuje członków związku w każdy wtorek, czwartek i piątek, w godz. 13-15.

W dniu 2.czerwca o godz. 10.00 w siedzibie ZR odbędzie się szkolenie dla przewodniczących Komisji Interwencji przy TTK NSZZ "S"

W dziale księgowości ZR są do nabycia legitymacje związkowe po 2 tys zł. za sztukę

SPROSTOWANIE

Fragment art. "Piszemy historię naszego sztandaru" winien brzmieć: "Wprost po żołniersku, zrozumiale i jasno oraz z godnością dla tego miejsca i uroczystego dnia Biskup Polowy powiedział o tych zagrożeniach... toczą się zmagania o kształt naszej ojczyzny jaka ma być... czy chrześcijańska, oparta na tysiącletniej tradycji i kulturze naszych przodków... czy laicka i konsumpcyjna oderwana od swoich korzeni i pozbawiona tych wartości... Polska negująca wszystko co dobre i godnym krzykiem "NIE" ... i czy my Polacy staniemy się zdolni do konsekwentnego realizowania wskazań wielkiego naszego rodaka, Papieża Jana Pawła II... czy będziemy go tylko podziwiać i okłaskiwać.

Przepraszamy autora i czytelników.

WYPOWIEDZENIE UMOWY O PRACĘ

Wypowiedzenie umowy o pracę polega na jednostronnym oświadczeniu woli (pracodawcy lub pracownika) wobec drugiej strony stosunku pracy powodującym rozwiązanie stosunku pracy z upływem okresu wypowiedzenia.

Należy pamiętać, że do okresu pracy, od którego zależy długość okresu wypowiedzenia, wlicza się także okres wypowiedzenia, który wpływa w tzw. terminie wypowiedzenia. Termin wypowiedzenia wyznaczający datę ustania stosunku pracy, odnoszący się do 2-tygodniowego okresu wypowiedzenia umowy o pracę na czas nie określony przypada zawsze w sobotę (art. 36 par. 2 k.p.). Jeżeli w terminie wypowiedzenia staż pracy pracownika przekroczy co najmniej 1 rok, to należy stosować 1-miesięczny okres wypowiedzenia, choćby w dacie doręczenia pisma wypowiadającego umowę o pracę staż pracy nie przekroczył 1 roku. O długości okresu wypowiedzenia decyduje cały staż pracy, uwzględniający także okres wypowiedzenia.

Okresy 1- i 3- miesięcznego wypowiedzenia kończą się zawsze ostatniego dnia miesiąca. O długości okresu wypowiedzenia decyduje staż pracy określony według momentu ustania stosunku pracy, tj. daty zakończenia stosunku pracy z upływem okresu wypowiedzenia.

Okres wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na okres próbny nie przekraczający 2 tygodnie wynosi 3 dni robocze. Okres wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na okres próbny z pracownikiem na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym albo na stanowisku związanym z odpowiedzialnością materialną za powierzone mienie, wynosi 2 tygodnie, podobnie jak okresy wypowiedzenia umowy na czas określony dłuższy niż 6 miesięcy, jeżeli strony uzgodniły w umowie dopuszczalność wcześniejszego wypowiedzenia (art. 33 k.p.). Dwa tygodnie wynosi również okres wypowiedzenia umowy na czas określony lub czas wykonywania określonej pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy wg ustawy z 1989r. o zwolnieniach z pracy (art. 5 ust. 5 ustawy). Okresy wypowiedzenia umów terminowych kończą się z upływem trzeciego dnia roboczego lub ostatniego dnia tygodniowego wypowiedzenia.

Możliwe jest skrócenie okresów wypowiedzenia. Strony mogą po dokonaniu wypowiedzenia umowy o pracę przez jedną z nich ustalić wcześniejszy termin rozwiązania umowy, ustalenie takie nie zmienia trybu rozwiązania umowy (art. 36 par. 6 k.p.). Jeżeli stosunek pracy wypowiada zakład pracy z przyczyn dotyczących jego działalności, to jest dopuszczalne skrócenie 3- miesięcznego okresu wypowiedzenia przez pracodawcę, najwyżej jednak do 1 miesiąca. W takim przypadku pracownikowi przysługuje odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za

pozostałą część okresu wypowiedzenia, a okres, za który przysługuje odszkodowanie wlicza się pracownikowi pozostającemu w tym okresie bez pracy do okresu zatrudnienia (art. 36 k.p. i art. 7 ustawy z 1989r. o zwolnieniach z pracy). Sąd Najwyższy w wyroku z 19 grudnia 1990r. I PR 391/90 stwierdził, że przepis art. 36 par. 1 k.p. dotyczy wyłącznie jednostronnego skrócenia przez zakład pracy 3- miesięcznego wypowiedzenia i nie obejmuje wypadków, gdy skrócenie okresu wypowiedzenia następuje na drodze porozumienia stron, nawet wtedy, gdy inicjatywa tego porozumienia wychodzi od pracodawcy.

Oświadczenie woli zakładu o skróceniu okresu wypowiedzenia może być złożone tylko łącznie z wypowiedzeniem umowy o pracę, a nie w okresie późniejszym (Służba Pracownicza 1991r. nr 4 s.23).

Każda ze stron może rozwiązać za wypowiedzeniem umowę o pracę zawartą na okres próbny, czas nie określony oraz czas określony dłuższy niż 6 miesięcy, jeżeli strony przy zawarciu tej umowy dopuściły możliwość wcześniejszego jej rozwiązania za 2-tygodniowym wypowiedzeniem.

Z przyczyn dotyczących zakładu pracy, wskazanych w art. 1 ust. 1 ustawy z 1989r. o zwolnieniach z pracy, umowy o pracę zawarte na czas określony lub czas wykonania określonej pracy mogą być rozwiązane przez każdą ze stron za 2-tygodniowym wypowiedzeniem.

Udział zakładowej organizacji związkowej odnosi się do konsultacji zamiaru pracodawcy wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę na czas nie określony. Obowiązek związkowej konsultacji nie dotyczy wypowiedzenia umów terminowych.

Kierownik zakładu pracy zawiadamia (ma obowiązek) na piśmie zakładową organizację związkową o zamiarze wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nie określony, podając przyczynę uzasadniającą rozwiązanie (art. 38 par. 1 k.p.).

W prawie pracy przyjmuje się pewien margines swobody pracodawcy w ocenie zdarzeń uzasadniających, jego zdaniem, wypowiedzenie umowy o pracę. Przyjmuje się, iż wyznacza go ocena braku możliwości lub celowości kontynuowania stosunku pracy. Oznacza to, że wypowiedzenie umowy o pracę na czas nie określony mogą uzasadnić niezbędne potrzeby zakładu pracy, jak i przyczyny leżące po stronie pracownika.

Do przyczyn uzasadniających wypowiedzenie odnoszących się do zakładu pracy zalicza się konieczne zmniejszenie stanu zatrudnienia wywołane przyczynami ekonomicznymi, zmianami organizacyjnymi, produkcyjnymi lub technologicznymi, powodującymi potrzebę likwidacji, reorganizacji, modernizacji, itp. Generalnie rzecz ujmując, znajdują tu zastosowanie szczególne zasady rozwiązywania stosunku pracy przewidziane w ustawie z 1989r. o zwolnieniach z pracy.

Do przyczyn leżących po stronie pracownika uzasadniających wypowiedzenie należą zarówno okoliczności przezeń zawinione, wynikające z niewykonywania lub nienależytego wykonywania

obowiązków pracowniczych związane z jego nagannym, zawinionym zachowaniem się w pracy, jak i nie zawinione przez pracownika, związane z jego brakiem przydatności zawodowej.

Obowiązek pracodawcy poinformowania o przyczynach wypowiedzenia odnosi się tylko do zawiadomienia zakładu organizacji związkowej. Zakład nie ma prawnego obowiązku poinformowania pracownika o określonych przyczynach wypowiedzenia mu umowy o pracę, czas nie określony. Nie ma też prawnych opreszków, a nawet wskazane, aby podmiot zatrudniający informował pracownika o powodach wypowiedzenia. Szczegółowe znaczenie może i powinna odgrywać w tym zakresie reprezentacja związkowa praw pracownika, zakładowa organizacja związku podejmuje się tej reprezentacji powinna poinformować pracownika w wiadomych jej przyczynach wypowiedzenia.

W braku reprezentacji związkowej a także, gdy w zakładzie nie działają związki zawodowe teoretycznie pracownik może poznać przyczynę wypowiedzenia dopiero w postępowaniu spornym przed sądem pracy. Dlatego racjonalnym postulatem nowych uregulowań byłoby by kodeksy zobowiązanie pracodawcy do podawania także pracownikowi pismie wypowiadającym umowę o pracę przyczyn, uzasadniających według jego oceny wypowiedzenia umowy o pracę na czas określony. Mogło by to prowadzić do zmniejszenia liczby odwołań pracowników od dokonanych wypowiedzeń do sądu pracy, o punktu widzenia wagi i zasadności podanych powodów wypowiedzenia szansę korzystnego wyniku postępowania w sprawie.

Przyczyny wypowiedzenia powinny istnieć w zamierzonej redukcji zatrudnienia potwierdzonej w okoliczności uzasadniającej wypowiedzenie powstałe dokonaniu wypowiedzenia mogą być przytaczane uzupelniająco, jeżeli orzecznictwo SN przyjmuje, że pracodawca nie wskazał wszystkich powodów wypowiedzenia przy czym wystarczyć są niektóre lub jedna z przyczyn wypowiedzenia może powoływać pozostałe.

Zasadniczymi cechami związku konsultacji zamiaru i przyczyn wypowiedzenia jest obligatoryjność (obowiązek konsultacji) i uprzedniość działania kierownika zakładu. Niezachowanie tych elementów konsultacji stanowi podstawę dochodzenia przed sądem pismie wypowiedzenia bezskuteczne lub przywrócenie pracy albo odszkodowania.

c.d.n.
/na podstawie „Uprawnienia Zawodowych w stosunkach pracy“

KOMUNIKAT KK

W dniu 12.05.92 odbyło się posiedzenie Prezydium KK. Obrady obejmowały następujące sprawy:

1. Z zadowoleniem przyjęto pismo Ministra Pracy i Polityki Socjalnej deklarujące gotowość rozmów z reprezentacją KK na temat rekompensat wzrostu kosztów utrzymania, szczególnie dla grup społecznych żyjących poniżej minimum socjalnego. Przypomniano jednocześnie, że KK w uchwale nr 230/92 wniosowała o podjęcie szerszą niż proponowana obecnie przez stronę rządową. W szczególności Związek wzywał do pilnych negocjacji w sprawie rewizji decyzji o wprowadzeniu podatku obrotowego.

2. Postanowiono zaskarżyć w Naczelnym Sądzie Administracyjnym decyzję Ministra Przemysłu i Handlu znoszącą ulgi w daryle opłat za energię elektryczną dla pracowników energetyki. W skardze kwestionuje się podstawę prawną decyzji.

3. Zarejestrowano Sekcję Krajową Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność” oraz sformułowano uwagi dotyczące regulaminu sekcji.

SKŁADKI – propozycja podziału

Dział branżowy Komisji Krajowej proponuje nowy podział składek:

- Komisja Zakładowa - 50 %
- Zarząd Regionu - 21 %
- Regionalny Fundusz Strajkowy 5 %
- Regionalny Fundusz dla bezrobotnych - 5 %
- Krajowa rezerwa obydwu funduszy 3 %
- Fundusz ogólny KK - 6 %
- Fundusz przeznaczony na struktury branżowe 10 %

Propozycja ta wraz ze zgłoszonymi wnioskami będzie integralną częścią opracowywanego projektu zmiany uchwały W/g Działu Branżowego KK

- a także zasady przepływu funduszy Związku
- ograniczenie finansowania działalności
- brak środków na zakup sprzętu,
- niewielki zakres kontroli prawidłowości wydatkowania funduszy,
- mierne wykorzystanie pieniędzy posiadanych przez Komisje Zakładowe,
- niewielki zakres szkoleń finansowanych z funduszy własnych Związku
- brak zaplecza eksperckiego związanego stałą współpracą ze strukturami NSZZ „S”
- ograniczone możliwości prawnych działań (np. strajku z powodu braku funduszu strajkowego).

Na podstawie informacji członka Prezydium KK NSZZ „S” d/s sekcji branżowych - Andrzeja Steczyńskiego (opr. A. Rajchert).

Z ŻYCIA BRANŻY METALOWEJ

Regionalna Sekcja Branży Metalowej w Regionie Ziemia Radomska – skupia w swoich szeregach związkowców z pięciu zakładów naszego województwa, są to: ZM „Łucznik” Radom, „Gerlach” Drzewica, „Polmetal” Radom, „TEFA” Radom, WCZ Radom – razem około 4260 członków.

W dniu 26 lutego 1992 r. odbyło się w ZM „Łucznik” zebranie sprawozdawczo – wyborcze Regionalnej Sekcji Branży Metalowej. Ustępujące władze przedstawiły sprawozdanie z działalności w mijającej kadencji. Wynik wyborów do władz nowej kadencji RSBM przedstawia się następująco:

przewodniczącym został kol. Michał Wasik z „Polmetal”, członkami Zarządu kol.kol.: Kazimierz Jakubowski z ZM „Łucznik”, Stanisław Stępień z „Gerlacha” Drzewica, Janus Jan z WCZ Radom. Delegatami na II Krajowy Zjazd Delegatów Sekcji Metalowej w Poznaniu zostali: M. Wasik, K. Jakubowski, S. Stępień.

Nowo wybrane władze za główny cel swojej działalności uznały zjednoczenie sekcji, a także objęcie swym działaniem wszystkich zakładów naszego województwa, które z racji swego profilu produkcji powinny być skupione w sekcji metalowej.

Działania te zaprogramowano do realizacji po II KZD Sekcji Metalowej w Poznaniu i II Kongresie Sekretariatu Przemysłu Metalowego w Wiśle. Nadchodząca kadencja będzie wymagała od wszystkich władz Sekcji Metalowej, a także jej członków wzmoczonej pracy. Pogłębiająca się recesja i rozrastające w sposób zatrważający bezrobocie – dotyka znacząco zakłady naszej branży, brak rynków zbytu na wyroby naszych zakładów pogarsza i tak już niedobry rachunek ekonomiczny.

Jako branża metalowców wypowiedzieliśmy w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Układ Zbiorowy Metalowców: fakt ten będzie znacząco kładł się na naszej działalności. W obecnym okresie będziemy musieli wznowić działania, aby nowy Układ Zbiorowy Branży Metalowej był dostosowany do obecnego czasu i realiów gospodarki rynkowej.

Przytoczyliśmy tu najważniejsze tematy z uchwały programowej RSBM Ziemia Radomska. Sprawozdanie, a także wrażenia z II KZD Sekcji Metalowej i II Kongresu Sekretariatu Przemysłu Metalowego

– przekażemy w następnych biuletynach.

Apelujemy do wszystkich Komisji Zakładowych naszego Związku, działających w zakładach o profilu metalowym, zbrojeniowym, elektrotechnicznym, hutniczym, motoryzacyjnym – o kontakt z przewodniczącym RSBM Ziemia Radomska – Michałem Wasikiem, (RFBM „POLMETAL” Radom, ul. 1905 r. 26/28, tel. 281 – 41 w.254 lub 211.

Ważność tematów i spraw, jakie będą podejmowane przez sekcję, wymaga szerszych konsultacji ze związkowcami całego województwa. Zapraszam do współpracy.

Michał Wasik – przewodniczący RSBM NSZZ „S” Ziemia Radomska

REPERKUSJE PODWYŻEK STAWEK CZYNszOWYCH

W dniu 11 maja br. odbyło się spotkanie Stowarzyszenia Kupców i Usługodawców Ziemi Radomskiej, Radomskiej Izby Przemysłowo – Handlowej, PSS „Społem”, Woj. Przesiębiorstwa Przemysłu Mięsnego, Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego z senatorem Jerzym E. Kępą – w siedzibie „Społem”.

Podczas spotkania przedstawiono problemy radomskiego handlu związane z pogarszającą się sytuacją ekonomiczną spowodowaną nadmiernymi obciążeniami podatkowymi i czynszowymi. Zebrani stwierdzili, że obniżenie stawek czynszowych o 50 % jak i podatków od użytkowania i użytkownika wieczystego gruntów miejskim – było by wyjściem naprzeciw interesom konsumentów i kupców. Zwrócono się do senatora Jerzego E. Kępy o interwencję.

Jak nas informuje NSZZ „S” PSS „Społem” – podatek od gruntów miejskich dzierżawionych przez „Społem” wzrósł średnio 110 razy (np. podatek od gruntów dla terenu pod magazynami przy ul. Żeromskiego 102 wzrósł z 64 tys. zł do 4.599 tys. zł.), co spowodowało m.in., że pracownicy – tej – Spółdzielni zarabiają niewiele ponad zasiłek dla bezrobotnych, chociaż czas pracy wielu pracowników uległ wydłużeniu. Odstąpiono także od naliczania funduszu socjalnego, poza wypoczynkiem letnim dla dzieci”. Na podst. informacji NSZZ „S” PSS SPOŁEM – opr. A. Rajchert

JAK WYCENIĄĆ PRZEDSIĘBIORSTWO?

Dla potrzeb przekształceń własnościowych (np. prywatyzacja), lecz także w przypadku likwidacji zakładu lub ogłoszenia jego upadłości koniecznym jest dokonanie wyceny wartości przedsiębiorstwa. Teoretycznie wartość ta rozumiana jest jako cena równa wszystkim zyskom, które można osiągnąć z prowadzenia przedsiębiorstwa od dnia nabycia (rozpoczęcia działalności). Główną rolę odgrywają przy tym zarówno czynniki produkcji, tj. składniki materialne (środki trwałe, środki obrotowe, należności, zobowiązania itp.), jak też ich organizacja, czyli składniki niematerialne (patenty, znaki firmowe i handlowe, personel, doświadczenie, opanowanie rynku, koncesje, plany rozwojowe itp.).

Już z powyższego wyszczególnienia składników wynika jak trudnym i skomplikowanym problemem jest względnie obiektywna wycena wartości przedsiębiorstwa. W naszym kraju trudności te pogłębia praktyczny brak rynku kapitałowego zarówno w odniesieniu do czynników materialnych, jak i niematerialnych.

O ile w przypadku fizycznej likwidacji zakładu lub jego upadłości wycena sprowadza się w zasadzie do mienia przedsiębiorstwa, a więc składników materialnych (kto i za ile kupi „doświadczenie” upadającej firmy?), to przy tworzeniu przedsiębiorstw – spółek dwa wyżej wymienione składniki odgrywają pierwszoplanową i w zasadzie równorzędną rolę. W tym ostatnim przypadku Minister Przekształceń Własnościowych w rozporządzeniu z dnia 20.11.1990 r. „w sprawie sposobu przeprowadzania analiz prawnych i ekonomiczno – finansowych przedsiębiorstwa spółki...” (Dz. U. nr 2/1991, poz. 10) określa dokonywanie wyceny: „...przy użyciu dwóch metod w szczególności spośród następujących:

1. na podstawie zdyskontowanych przyszłych strumieni pieniężnych,
2. według wartości utworzonej,
3. według wartości aktywów netto,
4. według rynkowej wartości likwidacyjnej,
5. przy zastosowaniu „mnożnika zysku”.

Pomijając pewien brak konsekwencji, gdyż wartość przedsiębiorstwa w pełni można wycenić tylko przy zastosowaniu metod dochodowych opartych na zysku lub strumieniu przepływu środków pieniężnych, który to

warunek spełniają tylko dwie spośród w/w metod, tj. (1) i (2), (pozostałe praktycznie wyceniają mienie przedsiębiorstwa), to problemem decydującym pozostaje występowanie rozbieżności w wycenie za pomocą wybranych metod w określeniu ostatecznej wartości przedsiębiorstwa spółki. W w/w rozporządzeniu Minister stwierdza jedynie, że „...porównanie wyników wyceny stanowi podstawę do ustalenia wartości przedsiębiorstwa...”

Co jednak robić w przypadku znacznych rozbieżności w wycenie, czego przysłowiowym już przykładem była wycena wartości Stoczni Gdańskiej (od kilku do ponad 200 mln dolarów) – nie wiadomo?

Tymczasem szczególnie w warunkach polskich ma to kapitalne znaczenie, gdyż chodzi o to, aby majątek narodowy przekazywany w ręce określonych podmiotów gospodarczych (również zagranicznych) – osiągnął możliwie maksymalną cenę, gdyż nieoszacowanie, bądź przeszacowanie wartości, szczególnie prywatyzowanych przedsiębiorstw państwowych, rodzi określone reperkusje społeczne wśród (i nie tylko) załóg pracowniczych.

Między innymi z powyższych względów wydaje się celowym, a nawet niezbędnym skupienie przy Zarządzie Regionu zespołu ekspertów technicznych, ekonomicznych, prawnych itd. o niezależności i wiarygodności oraz wysokich kwalifikacjach i doświadczeniu zawodowym. Zespół ten byłby do dyspozycji zainteresowanych Komisji Zakładowych „Solidarność”, m.in. do weryfikacji (w przypadkach wątpliwych lub przy dużych rozbieżnościach wyceny) wyceny wartości danego przedsiębiorstwa, w którym dokonywany jest proces przekształceń własnościowych.

Józef Bućko – ekspert ds. prywatyzacji przedś. państw.
Włodzimierz Mach – Wiceprzew. KZ „Solidarność”, w MCNEMT w Radomiu

**BIULETYN INFORMACYJNY
ZARZĄDU REGIONU NSZZ
"SOLIDARNOŚĆ"
ZIEMIA RADOMSKA**

26-600 Radom
ul. Traugutta 30
tel. 238-04, 251-01

Redakcja – Anna Rajchert
Skład – M7

Wydawane przy udziale sprężni
stwierdzającego w dotacji
Instytutu Wzrostów Rolniczych i Leśnictwa

ADP-GEO

Zawołana bezpłatnie

NSZZ „S” PRONIT do PREMIERA

Zwracam się do Pana Premiera z prośbą o spowodowanie przyspieszenia decyzji Rządu Ministrów, dotyczących zakładu Przemysłu Obronnego.

W szczególności rzecz dotyczy decyzji o finansowaniu z budżetu Państwa kosztów utrzymania rezerwy obronnej.

ZTS „Pronit” jest w grupie przedsiębiorstw uznanych za ważne dla gospodarki narodowej i obronności Kraju. Posiadając przedsiębiorstwa przemysłu obronnego jest zobligowany do utrzymywania określonej potencjału (technicznego i organizacyjnego i kadrowego) w wypadek wojny.

Konsekwencją tego ponoszenie przez Zakład kosztów związanych z utrzymaniem w stanie gotowości produkcyjnej budowy maszyn i urządzeń niezbędnych do produkcji. Koszty te nadmiernie obciążają produkcję cywilną, czynią ją nierentowną. Kwota utraconych korzyści określona jest obecnie na 80 mld zł. Zakład boryka się z dużymi trudnościami spowodowanymi załamaniem się krajowego przemysłu obuwniczego oraz brakiem zamówień MON. Brak decyzji za lub przed utrzymaniu tego majątku i w tym czasie budwi w załodze poczucie niesprawiedliwości i woli ponoszenia dodatkowych, nieuzasadnionych kosztów, które obciążają Zakład, a w konsekwencji objawiają się zwolnieniami grupowymi, spadkiem płac i realną groźbą upadku przedsiębiorstwa.

Dłużej tego stanu rzeczy przeciągać już nie sposób.

NSZZ „S” w ZTS „Pronit” skupiła się na działalności statutowej i angażowała się w rozwiązywanie problemów przedsiębiorstwa, jednak nie dotyczyło to spraw związanych z obronnością.

Teraz jednak, gdy faktem jest zwolnienia grupowe, zagrożenie wypłaty dla pracowników i wzrost się coraz większe, groźne wybuchem niezadowolonych załóg, informuję Pana i proszę o interwencję w powyższej sprawie.

Przewodniczący ZKZ „Solidarność”
Zbigniew Dziubasik